

# Czy cena za śmieci pozostanie bez zmian?

Na stronie naszej gminy pojawiła się informacja z otwarcia ofert w przetargu na odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców. Najniższą ofertę złożyła firma HAK, ta sama która świadczy usługę w bieżącym roku. Co zaskakujące, przedstawiona oferta pod względem cenowym w ogólnym rozrachunku jest niemal taka sama jak w ubiegłym roku (niektóre frakcje jak szkło i papier są droższe, ale za to obniżka za odpady zmieszane, tworzywa sztuczne czy bioodpady wyrównuje cenę, a nawet obniża ją sumarycznie o 10 zł na tonie).

Czy zaproponowane w przetargu stawki oznaczają, że ceny za odbiór odpadów nie ulegną zmianie? Nie do końca. Obecnie gmina musi przeanalizować, ile śmieci w ostatnim roku wyprodukowali mieszkańcy naszej gminy. Jeżeli dużo więcej, stawka w przeliczeniu na głowę może wzrosnąć. Ostateczna decyzja co do stawki zapadnie za kilka tygodni. Priorytetem dla władz miasta jest jednak zapewnienie mieszkańcom jak najniższej ceny.

Na koniec pozostaje pytanie, co takiego spowodowało, że przy tak galopującej inflacji, firma HAK złożyła tak korzystną dla nas ofertę? Prawdopodobnie zagrały dwa czynniki: konkurencja (do przetargu stanęły trzy firmy), oraz długi okres na który przedłożona została umowa. W poprzednim przetargu umowa obowiązywała na 1,5 roku. Obecnie została wydłużona aż do 2,5 roku. Tak długi czas na obsługę danego terenu to dość łakomy kąsek dla firm walczących na rynku „odpadów”.

## **Zaległości za śmieci**

Aby zagwarantować ceny za śmieci na akceptowalnym poziomie, współgrać muszą dwie strony: samorząd jak i mieszkańcy. Im mniej śmieci wyprodukujemy, im solidniej będziemy segregować, tym stawki w przyszłości mogą być dla nas korzystniejsze. Niestety, czynnik ludzki już obecnie zawodzi. Gmina rozsyła właśnie upomnienia za zaległości w opłatach za odbiór odpadów. Aktualnie mieszkańcy są winni na rzecz gminy aż 870 tys. zł. Jeżeli zaległości nie zostaną uregulowane, w przyszłości mogą przełożyć się na wyższe stawki.